

48 24

Nr. akt _____

Protokół przesłuchania świadka

Kraków, dnia 2 czerwca 1952 r.

Lubkiewicz Jan oficer śledczy Wojew. Urzędu Bezpieczeństwa
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

Publicznego w Krakowie przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,

uprzedziwszy go w myśl art. 104 K. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K. K.

na obecności kpt. Stanisława Pacholca, Woj. Poch. Rep. w Krakowie

Nazwisko i imię Franciszek Antoni

Imiona rodziców i nazwisko panięskie matki Jan i Regina
e dawnym Sopata

Data i miejsce urodzenia 10. 7. 1906. Zbludra pow. Limanowa

Miejsce zamieszkania Podegrodzie Nr. 30 pow. Nowy-Sącz

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

Pochodzenie społeczne chłopskie

Zawód urednik pocztowy

Zajęcie Kier. Urzędu Pocztowego w Podegrodziu

Wykształcenie 7 kl. szkoły powszechnej

Stan rodzinny żonaty (dwójka dzieci)

Stan majątkowy nie posiada

Karalność niekarany

Stosunek do podejrzanego obcy.

Świadom odpowiedzialności za zatajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

[Signature]

Franciszek Antoni

podpis świadka

Pytanie: Opowiedzieć o działalności Jurkowskiego Józefa - p-ko Polsce ludowej?

Odpowiedź: W jesieni 1951r. do mnie do Padegrodzka pow. Nowy-Sacz przyjechał krol Francisek. W czasie prowadzonej rozmowy krol dal do zrozumienia, ze nalezy do nielegalnej organizacji, reakcji na celn walke z Polska ludowa, w celu zmieniienia ustroju państwa Polskiego. ~~Wówczas krol rozpytywal mnie: kto jest w Padegrodziu niedobrym partyzantem, kto jest ko-~~ ~~mandantem posterunku m.o. Padegrodzie, kto jest szere-~~ ~~tanem i przewodniczym w Gwi-~~ ~~niuzi Padegrodzkiej w Padegro-~~ ~~dzinie. Pytal o to, kto jest~~ ~~spodzielcem, kto jest w Gwi-~~ ~~niuzi samopomoc~~ ~~rozpytywal takie o temy z Padegro-~~ ~~dzina czy mozna by ic, bylo~~ ~~werbować do nielegalnej reakcji.~~ ~~Oka pozycje krolowi, udzieli-~~ ~~lam odpowiedzi, podajac mu~~ ~~namaska rozpytywanym ludzi.~~ ~~W tenm dalszej rozmowy krol nie~~ ~~pytal my na terenie Padegrodzka~~ ~~za jakich oficerow. W odpowiedzi~~ ~~omawialem krolowi, ze ja nie dawno~~ ~~tamm uderkam, to ja nie w tej~~ ~~spawie nie moge powiedziec.~~ ~~Skadnikiem mu, ze w tej spaw~~ ~~nie mogly mu ktos powiedziec~~ ~~z ludzi tutajozek.~~

Winnicki Franciszek Antoni

50

Druga karta presl. sw. Flanenska H. z dnia 2. VI. 52 r.

Wtedy król zapytał się mnie kto z ludzi z Podegrodia mógłby mnie na ten temat udzielić informacji. Ja odpowiadając królowi, wskazałem mu listonosza Jurkowskiego Jozefa. Wówczas król pytał się mnie czy to jest "pewny człowiek". Odmysliłem sobie, że królowi chodzi tu o etniczka, który go nie zdradzi przed władzami o jego działalności antypaństwowej.

Chąc się króla zobaczyć, chociaż nie byłem pewny, co do osoby Jurkowskiego, królowi odpowiedziałem, że jest "pewny". Następnie król zapytał się mnie o miejsce zamieszkania Jurkowskiego. Ja wskazałem miejsce zam. Jurkowskiego, podając że mieszka on w Podegrodzie na osiedlu, a do domu przechodzi kocioł Petelki Harnisawa. Wówczas król zapytał mnie, kto to jest ten Petelka, czy mógłby król z nim rozmawiać na temat nielegalnej orga-

Xmms
Flanenska H.

iracji. Jednocześnie zapisał się kto
 mógłby go - tym. Króla skontaktowa-
 wać z Peretką. W odpowiedzi omaj-
 nieniem królowi, że Peretka jest
 królem i że się utrzyma przed
 władzami. Natomiast jeżeli ro-
 zchodzi się o skontaktowanie
 z nim Peretki, to może to ucy-
 nie Jurkowskiej, ponieważ teren
 gdzie mieszka Peretka podlega
 pod dyktando Jurkowskiego. —
 Na tym nana rozmowa z królem
 skończyła się. Król odchodzić powe-
 dował, że przyjęcie to z Jurkowskim
 będzie chciał osobnie na ten temat
 porozmawiać. Na drugi dzień, od przy-
 tui króla u mnie w Podgradniu,
 spotkałem się z Jurkowskim, podczas
 pracy w Urzędzie Poczty w Po-
 dgradniu i powiedziałem mu, że
 w razie u mnie byłby jakikolwiek
 z Peretką, który prowadzi jakas
 nielegalna organizacja, mająca na
 celu walkę z Polską ludową i chce
 aby ty - tym Jurkowskiej skontaktował
 go z Peretką Stanisławem. —

Imię

Przebieg

Jurkowski Josef odpowiadając, że dobrze wiec o nic Jurkowski nie pytał.

Po upływie około trzech tygodni czasu król Franiošek przyjechał do mnie do biura i pytał się o Jurkowskiego. Odpowiadając mu, że Jurkowskiego nie ma. Wtedy ponownie król zapytał o adres Jurkowskiego. Wtedy ja mu jeszcze raz objaśniłem gdzie mieszka. Wtedy król powiedział, ponieważ jest to daleko, więc chętniej nie pojedzie, a najpij to imygnjarem. Odczekac król nadmienil, że jeżeli będzie miał przyjechać do Podgradia to radzowi.

Po upływie pewnego czasu ja w 1952w. król radzowi do mnie ze Starogo - Sacra, pytając się o Jurkowskiego. Wtedy odpowiadając, że jest i oddałem Jurkowskiemu sduchawka. Po skończonej rozmowie, zapytałem Jurkowskiego o czym rozmawiali, ten oświadczył mi, że tego samego dnia król do Podgradia pojedzie i maja się

Zaandryk Culin

obaj spotkali w umówionym miej-
scu. tego samego dnia król przyje-
chał na postę w Podegrodzie, pyta-
jąc się o Jurkowskiego. Odpowiedziałem,
że nie ma, gdyż poniedział na umó-
wione z królem miejsce.

Wobec czego król rano odjechał.
Na drugi dzień Jurkowski, podczas
pracy w Urzędzie Powiatowym w Po-
degrodzie, powiedział mi, że minio-
nego dnia był z królem u Peretki.

Wtedy ja zapytałem o czym
król z Peretką rozmawiał. Jurkowski
w odpowiedzi, oświadczył że dokładnie
rozmowy nie odbywał, jedynie tylko
zauważył, że król, Peretkę przekony-
wał, ten Peretka królowi nie chciał
wstąpić. W co nie chciał Peretka
wstąpić królowi, Jurkowski tego
nie mówił. W kilka dni po
spotkaniu Jurkowskiego z królem,
ze starego brata król dowiedział do
amie, zapytując się o Jurkowskiego.
Dalem wówczas królowi odpowiedź, że
Jurkowskiego nie. Na to król odpo-
wiedział, że radzoni innym razem.

Ymnie

Francyścutan

Czwarta karta pnest. św. Franciszka A. z dnia 2.VI. 52⁵⁴

Wskazywałem po upływie kilku dni król
radzownik, pytając się o Jurkowskiego.
Gdy dałem mu odpowiedź, że
Jurkowskiego w tej chwili nie ma,
wówczas powiedział mi król, abym
zawadomni Jurkowskiego, że w tym
samym dniu on t.j. król
chce się z nim spotkać, w umó-
wionym miejscu. O powyższym
powadomniem Jurkowskiego,
który przyszedł do władcy,
omawiając, że dobre.

Na drugi dzień Jurkowski powe-
dował mi, że spotkał się z królem,
lecz bardzo późno. Wobec tego
nie radzi tego, co mieli radzić.

Te sprawy mieli radzić
Jurkowski mi nie mówi.

Radzownik, że po spotkaniu
król zaraz odjechał do siebie,
gdzie było późno.

Jakoś w kwietniu 1952 r. Jurkow-
ski, powiedział mi, że coś król
do mnie nie przyjdzie.

Wówczas Jurkowski był bardzo zanie-
pokojony, mówiąc mi o królu
Franciszku

55

Króla awersowali. Dalej Jurkowski
nadzwiercił, i ciemuż wpadli, mówiąc
że jui nas nie nie uratuje przed
odpowiedzialnością karą.

Wiesz w sprawie Jurkowskiego
Jędrzej nie ma nic do zeznania.
To na tym co zeznaniem wyżej
o dużej awersalności Jurkowskie-
go p-ko Polsce ducowej nie jest
mi wiadomo.

Na tym protokoł przesucha-
nia świadka rakowca.

Protokoł ~~oprac~~ zgodnie z tym
zeznaniem, co po osobistym słu-
żaniu go, stwierdzam zgodnie fa-
kownego kotanowczym podpisem

Przesuchał: *Obecny* zeznał:
Of. Śr. Wład. Kralco *Wojew. Postul. Rejonowa w Białym*
Wojew. Postul. Rejonowa w Białym
Wojew. Postul. Rejonowa w Białym
Wojew. Postul. Rejonowa w Białym
Pracownik Aut.